

PYTANIE JAWNE

34.



Walka człowieka ze swoimi słabościami

**Omów zagadnienie
na podstawie
„Zbrodni i kary”
Fiodora Dostojewskiego.
W swojej odpowiedzi
uwzględnij również wybrany
kontekst.**

Wstęp:

Każdy z nas zмага się z mniejszymi lub większymi problemami. Zdarzają się w naszym życiu takie sytuacje, które kwestionują fundamenty, na których oparliśmy naszą egzystencję. Zaczynamy wtedy zadawać sobie pytania o cel codziennych wyborów, sens życia, relacje z innymi ludźmi, prawdziwość naszych przekonań. Kryzysy przychodzą niezależnie od tego, czy ich chcemy, czy nie. Nie pytają, czy jesteśmy na nie gotowi. Mogą się objawiać poczuciem pustki czy osamotnienia, doświadczaniem własnej słabości.



SŁONIK

Teza:

**Zwalczanie własnych
słabości jest najcięższą
walką,
ale i największym
zwycięstwem.**



SŁONIK

Argument

Słabością Rodiona Raskolnikowa było przekonanie o własnej wyjątkowości. Ideowym tłem zbrodni była opublikowana w czasopiśmie teoria stworzona przez bohatera. Głosił on, że ludzkość dzieli się na dwie kategorie – ludzi zwykłych i niezwykłych. Ci drudzy gwarantują postęp i rozwój społeczny, dlatego mają prawo do przekraczania granic etycznych, moralnych i prawnych i to bez wyrzutów sumienia. Oczywiście do tej kategorii ludzi zalicza siebie Raskolnikow, a zamordowanie lichwiarki ma to tylko potwierdzić. Bohater planuje zbrodnię ze szczegółami. Morduje Alonę i przypadkowego świadka zbrodni – Lizawietę (siostrę Alony). Okazuje się jednak, że Rodion Napoleonem nie jest.

Po dokonaniu zbrodni odczuwa niepokój, ma majaki, dostaje gorączki. Mdleje na komisariacie, myśląc, że wezwanie, które dostał dotyczy morderstwa. Coraz bardziej zapada się w sobie, choruje.

Rozmowy z Porfirym obnażają słabość jego przekonań i skłaniają do przyznania się do winy.

Namówiony przez Sonię – zgłasza się na policję. Otrzymuje wyrok – osiem lat na Syberii. Bohater zrozumiał, że nie sprostał swoim wyobrażeniom na swój temat. Żył dla idei, która okazała się fałszywa. Słabością

Rodiona była tęsknota za wielkością, za wyjątkowym czynem.

Idea okazała się fałszywa, ale to właśnie wyczucie owego fałszu było zapowiedzią zmiany w bohaterze, duchowego zmartwychwstania.

Kontekst

Pycha i przekonanie o własnej niepowtarzalności było także słabością Achillesa. W micie o wojnie trojańskiej bohater stacza bitwę z Hektorem. Żywi do niego nienawiść, bo ten zabił mu najlepszego przyjaciela – Patroklosa. Achilles pokonuje Hektora i bezcześci jego zwłoki. Zdziera z niego zbroję, ostrym żelazem przekłuwa nogi, do otwartych ran wkłada miedziane kolce i powrozem przywiązuje ciało do rydwanu. Wlecze za nim zwłoki księcia Troi, nie patrząc na cierpienie jego bliskich. Chełpi się hańbą wroga i porzuca jego ciało. Rozpiera go pycha. Nocą po zwłoki ukochanego syna przyjeżdża król Priam, padł na kolana i ucałował ręce Achillesa. Błagał o wydanie ciała syna. Widok starca wzruszył Achillesa. Podniósł go z ziemi, nakarmił, напоił, pocieszył. Kazał umyć i namaścić zwłoki Hektora, sam zaniósł je na wóz. Widok zbolełego ojca zmienił bohatera. Zrozumiał jego cierpienie.



SŁONIK

www.slownik.pl

Zakończenie:

Przywołane przeze mnie przykłady pokazują, że ludzie mają większe i mniejsze słabości, które mają wpływ nie tylko na nich, ale i na całe otoczenie. Ale przecież nie ma siły bez słabości, bez ciemności nie dostrzeżemy światła, a bez zła – dobra, a bez samotności nie docenimy miłości.



SŁONIK